

GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata: w kw. miesięcznie 1,50 zł z odroczeniem na poczet 20 gr. W wypadkach nieprzewidywanych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozatermi-
nowych dostarczeń gazety, lub zwrotu esny abonamentu. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.



Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) 10 gr. za reklamy na str. 3-lin. w wiadomościach potocznych 50 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo w poniedziałek, środę i piątek. Skrzynka pocztowa 25. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204.252

Poniedziałek Eleonory
Wtorek Kat. s. Piotra
Środa Damjana

Dziś wschód słońca o godz. 6,40 zach 16,59
Jutro „ „ 6,38 „ 17,1
Dziś „ księżycy „ 21,36 „ 10,20

Nr. 22

Wąbrzeźno, wtorek 22 lutego 1927 r.

Rok VII

Przemówienie ks. sen. Bolta.

Podczas pamiętnej dyskusji nad budżetem — w senackiej komisji budżetowej między innymi zabrał głos znany i ceniony powszechnie senator dzielnicy Pomorskiej — ks. Bolt (Z. L. N.) — rzucając pod adresem rządu cały szereg oskarżeń w kwestji celowych szykan i poniżeń, jakie od dłuższego już czasu cierpieć musi ludność Pomorza.

Z prawdziwym żalem stwierdzić musimy, że nawet w epoce dzisiejszej — w epoce braterstwa dzielnic — braterstwa Wszczępolski — dochodzi jeszcze do tego, że ktoś musi występować w obronie odłamu ludności — tak wiernej Ojczyźnie, jaką jest ludność Pomorza. Któż — bowiem in my pomnąc na świetne tradycje Polski Jagiello-
wów i Batorych, — zapragnął tradycje te wskrzesić, dając Ojczyźnie — Matce wspólnej — otwarty dostęp do morza, bez którego sytuacja nasza nawet w dziesiątej części nie byłaby tak dobrą, jaką jest istotnie dzisiaj?

Któż inny — pomnąc na święty obowiązek prawego polaka — opierał się przez lat tyle akcji germanizacyjnej, której celem było ostateczne upodlenie polaków pomorskich? Któż ma większą zasługę od tych, którzy na pierwszy zew wolności rzuciwszy względny dobrobyt niewoli — dobrowolnie przyjęli na siebie jarzmo nędzy, jakiej z konieczności uleść musiało młode państwo Polskie?

Niestety — nikt dziś nie myśli o tem, w jak ciężkich warunkach, z jak nieugiętą energią i z jak nadzwyczajną ofiarnością walczyć musiało Pomorze o swoją polskość, o swoją cześć narodową — aby zapewnić Polsce całej ten olbrzymi szmat ziemi nadmorskiej, za który inne państwa Bóg wie co by oddały.

Ale Polska dziś o tem — zapomnia! Od pierwszych niemal dni naszej wolności Pomorze walczyć musi w obronie własnej czci i honoru — przeciwko własnym rodakom! Od pierwszej chwili wolności — dzielnica nasza stała się celem najjadowitszych pocisków, jakie przeróżne indywiduala miotają na ludność nadmorską — w bezsilnej i niewytłumaczonej wściekłości! Zamiast otoczyć Pomorze szczególną opieką ojcowską, zamiast dopomóc do przywrócenia całkowitej polskości naszej dzielnicy — rząd nasz milczy — i milcząc ośmiela oszczerców do dalszych podłości i do dalszych ataków.

Wymyśla się Pomorzanom od „szwabów”, kwestjonując ich polskość, zarzuca się im antypaństwową działalność, tęsknotę za niemiecką a nawet zdradę — zamieszcza się rysunki, gdzie ich się przedstawia pod postacią świń — i Bóg wie jeszcze co się wymyśla! A wszystko to dlatego tylko, że polskość Pomorza jest nawskroś narodowa, że ludność tutejsza nie da się złapać na lep socjalizmu, stojąc wiernie na straży ideałów państwowych i ideałów Kościoła Katolickiego!

Ostatnio znowu wrogowie Pomorza wszczęli swą oszczerczą kampanję — tym razem — przeciwko kobietom Pomorskim. Pocisk był wymierzony rzeczywiście celnie — gdyż trafił prosto w cześć i honor niewieści! Jakis degenerat w najwstrętniejszy sposób obdarł Pomorzankę z wszelkiej godności kobiecej — przedstawiając Pomorze jako jeden wielki dom publiczny. Bez-wstydnym, w swej ohydzie artykuł Kurjera Czerwonego uważany być może przez nas tylko — jako celowa prowokacja ludności miejscowej. W osobach żon, matek i dziewcząt pomorskich — obrażone zostało całe społeczeństwo polskie naszej dzielnicy.

A władze na to — milczą!

Ale pomorzanie nie pozwolą sobie bezkarnie pluć w twarz. Ostatni bezwstyd wstrętnego piśmidła brukowego spotkać się musi z należytą odprawą. Odtąd każdy ucziwy człowiek — powinien bojkotować Kurjer Czerwony — i bojk-

tować wszystkie miejsca, gdzie ta gazeta sprę-
dawać będą kiedykolwiek.

Pomorzanki potrafią jeszcze odróżnić blichtr od złota — i zło od dobra! Pomorze nie chce bratać się z żydami ani komunistami! Nie faworyzuje Niemców i żydowskich przybłędów z całego świata — i dlatego ów ciemny, tajemniczy element, znęcający się nad Polską — nie mogąc zawiadnąć Pomorzem mści się i jadem nienawis-
ci bryzga na ludność pomorską. To też Pomorzanie rozumie dobrze za czyje to pieniądze i przez kogo wszczęta została ta akcja oszczercza przeciwko dzielnicy nadmorskiej i postara się odpowiednio zareagować na nią.

Kończąc swą przemowę, ks. senator Bolt stwierdził, że Pomorze, nie mogąc doczekać się od rządu interwencji w sprawie tych wszystkich oszczerców — zmuszone jest chęć — nie chcąc wystąpić energiczniej niż dotychczas w obronie własnej czci i honoru — i przedsięwziąć jaknaj-
energiczniejsze kroki, domagając się ukarania winnych — i zabezpieczenia całej dzielnicy Pomorskiej od wszelkich dalszych tego rodzaju oszczerczych ekscesów.

Mamy nadzieję, że do żądań ks. senatora przyłączy się również i ludność powiatu Wąbrze-

skiego, wysyłając najenergiczniejszy protest przeciwko całej tej oszczerczej akcji zwyrodniałych indawidów, usiłujących dla jakichś ciemnych celów — wykopać jaknajwiększą przepaść pomiędzy Pomorzem a Polską — wzniecając nienawiść pomiędzy jedną a drugą stroną.

Falszywe informowanie opinii publicznej innych dzielnic w zestawieniu z oszczerczą kampanją przeciwko Pomorzu — odsłania dopiero właściwe oblicze i właściwe cele oszczerców.

.. Czy tym właściwym celem nie będzie przypadkiem zdrada? czy przypadkiem za tą akcją nie stoi postać w pikielhaubie, kierująca całą robotą — aby tą drogą osiągnąć przyłączenie Pomorza do Niemiec? Byłoby to zupełnie naturalne — niema bowiem takiej podłości do której by nie byli zdolni Niemcy — i — ich polscy przekupieni zausznicy!

Ale Pomorze nie da się wziąć na lep najczarniejszej zdrady. Pomorzanie wie dobrze, co potrafi Niemiec — i zdradca. — domagając się ukarania oszczerców lub karząc ich samowolnie — Pomorze nigdy nie zapomni o swej duchowej łączności z Polską — i nigdy nie przestanie być najżywością częścią tej Polski!

Pan Prezydent Mościcki w Poznaniu.

Powitanie na dworcu. — W sali recepcyjnej. — Na Zamek. — Poznań w szacie świątecznej. Msza śta w Katedrze. — U grobu Mieczysława i Chrobrego — Prezydent Poznania do Prezydenta Polski. — Odpowiedź p. Prezydenta Mościckiego — W Sądzie Apelacyjnym — Delegacja Komitetu Wystawy Powszechnej w r. 1929 — Raut w Zamku. — Bal Rolników — Śniadanie w Województwie — Zwiedzanie fabryki „Samolot”. — Obiad z kocią żołnierskiego. — Prośba robotników fabryki „Samolot”.

W d. 16 bm. o godz. 21 przybył do Poznania p. Prezydent Rzeczypospolitej z synem Józefem i w towarzystwie min. Niezabytowskiego, min. Romockiego, gen. Konarzewskiego, szefa kancelarii cywilnej p. Dzieciotłowski, adiutanta pułk. Zahorskiego i kapelana osobistego — ks. prałata Bojanka. Po powitaniach na dworcu przez ks. Prymasa Hlonda i Prez. Ratajskiego. P. Prezydent udał się do salirecepcyjnej, gdzie p. Wojewoda Bniński przedstawił Mu naczelników władz — a p. prezydent Ratajski wygłosił mowę powitalną. Z sali recepcyjnej p. Prezydent Mościcki udał się do Zamku w towarzystwie p. Wojewody Bnińskiego — eskortowany przez szwadron honorowy 15 p. uł. Wzdłuż drogi do Zamku utworzył się gęsty szpaler organizacji miejscowych: Sokoła, Zw. Powst. i Wojaków, Zw. Oficerów i Podoficerów rez., Bractwo Strzeleckie Zw. Byłych Legionistów i t. d. Przed Zamkiem orkiestra odegrała hymn narodowy — poczem p. Prezydent — zegnany okrzykami zebranych tłumów udał się na spoczynek przeprowadzony echem „Roty”, którą odśpiewały zgromadzone rzesze publiczności.

Dnia następnego p. Prezydent udał się na nabożeństwo do Katedry — poprzedzany samochodami komendy Policji i Województwa. Ulicę Wjazdową i dojazd do Katedry oraz most Bolesława Chrobrego przystrojono masztami, na których powiewały sztandary. Ruch w mieście ożywiony — na chodnikach tłumy publiczności. Na obszernym placu przed Katedrą ustawione były ustawione kompanie honorowe wszystkich oddziałów wojskowych załogi Poznania.

U wejścia do Świątyni oczekiwał p. Prezydenta ks. Prymas Hlond w otoczeniu członków kapituły — i po przywitaniu wprowadził dostojnego Gościa do Katedry, gdzie p. Prezydent zajął fotele specjalnie dlań przygotowane.

Przed Mszą śtą ks. Prymas wygłosił krótką, lecz serdeczną przemowę, witając p. Prezydenta w miejscu, gdzie Bolesław Chrobry kładł na swe skronie koronę Polską. Następnie ks. Prymas odprawił uroczyste nabożeństwo na intencję p. Prezydenta — a w końcu zaintonował „Boże coś Polskę”.

Po nabożeństwie P. Prezydent pomodlił się u grobu Bolesława Chrobrego i Mieczysława I go — a następnie w tym samym porządku odjechał z powrotem na Zamek.

Wkrótce potem przybył na Zamek ks. Prymas Hlond — przyjęty z honorami przez p. Prezydenta w sali aujencjonalnej, poczem odbyła się przed Zamkiem wspaniała defilada — pod d-twem gen. Sawickiego. O godz. 1-ej odbyło się w złotej sali Ratusza śniadanie, wydane przez miasto na cześć P. Prezydenta. — W czasie śniadania wygłosił Prez. Ratajski przemowę powitalną dziękując za wyróżnienie Wielkopolski — i kończąc prośbą, aby p. Prezydent chronił kraj cały przed wojną i przed zamieszkami wewnętrznymi — wiedząc nas ku szczęśliwej przyszłości.

Odpowiedź, jaką dał Pan Prezydent wywarła bardzo silne wrażenie na obecnych — czuć bowiem z niej było, jak głęboko Głowa naszego Państwa odczuwa warunki życia b. dzielnicy pruskiej — i jak bardzo ceni ofiarne zmagania jej — o wolność i przyszłość narodu.

Po śniadaniu p. Prezydent udał się do Sądu Apelacyjnego, gdzie zebrali się reprezentanci Sądownictwa — i gdzie powitał Głową Rzeczypospolitej — prezes Sądu Apel. p. Zakrzewski.

Wieczorem przyjął p. Prezydent wysłanników Tymczas. Komitetu Wystawy Powszechnej w Poznaniu, — prosząc, aby Pan Prezydent przyjął protektorat tej Wystawy, mającej się odbyć w r. 1929 — na co uzyskali aprobatę.

Dzień ten zakończony został rautem, który p. Prezydent wydał na cześć obywatelstwa m. Poznania. Liczba gości sięgała 2000 osób. Przed północą p. Prezydent udał się na bal Rolników wydany w salach Bazaru — poczem powrócił do Zamku na spoczynek.

Dnia następnego p. Prezydent zaszczycił swą obecnością Województwo, gdzie spożył śniadanie w tow. p. Wojewody i wyższych urzędników — poczem o godz. 12-ej powróciwszy na Zamek przyjmował dalsze audjencje.

O godz. 1-ej Pan Prezydent w asyście Swej świąty zwiedził fabrykę aeroplanów „Samolot” w

Zawicy pod Poznaniem okazując żywe zainteresowanie się tą dziedziną — poczem odwiedził koszary 3-go pułku lotniczego, gdzie spożył obiad żołnierski z kotła.

W czasie zwiedzania fabryki „Samolot” przyjął p. Prezydent delegację robotników, teje fabryki, przybyłych z prośbą o poparcie ich fabryki, która dziś niema prawie pracy podczas gdy rząd sprowadza aparaty z zagranicy pomijając własne zakłady. P. Prez. wysłuchawszy skarg robotniczych obiecał wpłynąć odpowiednio aby sprawa ta możliwie jaknajpomyślniej została załatwiona.

Krótkie wiadomości telegraficzne.

No 39. „Słowa Pomorskiego”, w którym zamieszczono opis przebiegu ostatniego procesu przeciwko red. Wojderowi — został skonfiskowany — a red. odpowiedzialny ma nowy proces karny z art. 131 i 187 k. k. Mają szczęście!!!

Papiery polskie na giełdzie nowojorskiej uległy znacznejwyżce.

Marsz. Piłsudski udzielił audjencji posłowi niemieckiemu p. Rauscherowi.

Przemysłowcy niemieccy czynią zabiegi celem zakupu dziennika paryskiego „Journal” — dla celów politycznych.

Rząd polski zamówił 4 nowe statki we Włoszech.

Władze sowieckie ładują w Odesie broń na statki parowe, które mają zasilić walczących bolszewików chińskich.

W Cherburgu podczas kopania — natrafiono na szczątki słynnej floty Ludwika 14, którą ongiś wysadzono w powietrze. Statki niektóre i armaty są jeszcze b. dobrze zachowane.

Pan Prezydent Mościcki podczas śniadania w ratuszu w Poznaniu ułaskawił mordercę Rydzika, skazanego przez sąd w Równem na śmierć.

Banki amerykańskie rozpoczęły wojnę gospodarczą z Meksykiem, odmawiając dalszych pożyczek obywatelom i rządowi.

Fatalne skutki złe pojętej grzeczności.

Mniej więcej przed dwoma miesiącami pisaliśmy dość dużo na temat „wizyty” dwóch angielskich posłów do parlamentu i członków Labour Party — sir Shepherd i Becketa, którzy — dzięki horrendalnej uprzejmości naszych władz sądowych — i Ministerstwa Sprawiedliwości — objeżdżali wszystkie więzienia polskie — komunikując się z więźniami politycznymi — szpiegami i komunistami. Przepowiedzieliśmy wówczas, że cała ta „wizyta” może mieć nader smutne skutki dla Polski — gdyż przedewszystkiem ośmiemy nas wobec całej Europy — a następnie niebawem ośmieli naszych komunistów, których bezczelność i bez tego przekracza granice cierpliwości społeczeństwa polskiego.

Druga część naszej przepowiedni spełniła się w parę dni po ukazaniu się naszego artykułu — gdyż rzeczywiście komuniści z panem posłem Rak — Michajłowskim na czele, dufni w poparcie tak „wybitnych” figur angielskich — urządzili w Wilnie szereg manifestacji, których wynikiem były bójki z policją i przechodniami ulicznymi, oburzonymi zachowaniem się manifestantów.

Postęp = czy wszteteczność?

Moda — tańce.

II.

Albo jak tłumaczą swe postępowanie niektóre nawet bardzo zacne matki:

— „Uznaje, że nowa moda jest bezwstydną, lecz muszę córce kazać uszyć modny kostjum, bo córka nie może przecież odróżnić się od innych. bo wskazywaliby na nią palcami jakby na białego kruką”. Znané są nawet wypadki, że córka dobrze wychowana, którą mamusia chce wprowadzić w „towarzystwo”, wstydzi się włożyć modną „suknię balową”, i słusznie mówi mamusi: „ależ mamu, w negliżu nie pozwoliłabyś pokazać się któremu mężczyźnie, a ja mam iść półnaga na bal?” lecz usłyszy kategorię: „odpowiedz: „dziecko, inaczej nie można, — musisz, bo zrobiłabyś sobie i nam wstyd, bo kpiliby sobie z ciebie i z nas”. Tak to moda opanowała umysły, że wszelkie względy etyczne wobec niej nic nie znaczą.

A tatusz w kwestji mody nie ma słowa, — i nigdy prawie nie zdobędzie się na stanowcze: „nie pozwalam”. — A potem...

Lecz skończmy z rozumowaniem, choć mało bodaj przekonamy kobiet i pań, jeśli nawet wyraźnie i stanowcze słowa różnych organizacji Kobiet Polskich nie trafiały do przekonania a nawet Papieża, kardynałów i biskupów stanowcze nagany nie wiele skutkowały tak, że musieli — przynajmniej co do ubrania w kościele

wydać ostre zarządzenia. Może więcej wywrażenia inne wywody.

Brat posła Daszyńskiego — pułk. T. Daszyński popełnił w Wiedniu samobójstwo z powodu choroby.

Związek przemysłowców włókienniczych ogłosił na terenie Śląska lokaut — ponieważ nie mógł dojść do porozumienia z organizacjami robotniczymi.

Do Berlina przybyli dwaj generałowie chińskiej armii kantońskiej — witani serdecznie przez komunistów niemieckich.

Ocean Spokojny załaził całe wybrzeże niszcząc linje kolejowe i odcinając komunikację z San Diego. 24 osoby znalazły śmierć w nurtach.

Komuniści zamordowali w Dąbrowie Górniczej wywiadowcę Urzędu Śledczego Witolda Piszke, który odznaczał się niezwykłą zaciętością w tropieniu tych zbrodniarzy — wywrotowców.

Na wniosek senatora Poznania członkowie Sejmu i Senatu postanowili założyć dla siebie... kasę pogrzebową.

Wiceburmistrza m. Zakopanego aresztowano za poważne oszustwo i nadużycie władzy.

W Katowicach komisja rewizyjna — celna wykryła szereg nadużyć dokonanych przy przesyłce towarów z zagranicy.

Obecnie przyszła kolej na część pierwszą naszej przepowiedni — która również w całej rozciągłości, niestety — urzeczywistniać się zaczyna. Oto angielska „Daily Mail” gwałtownie napada na wyżej wymienionych posłów Labour Party Shepherd i Becketa — twierdząc, że nadużyli oni zaufania zaprzyjaźnionego rządu polskiego — i Labour Party, odwiedzając Polskę w celu prowadzenia czerwonej propagandy.

Dwukolumnowy artykuł wstępny Daily Mail — podaje cały przebieg sprawy ostro krytykując Labour Party za jej stosunki jakie istotnie partja ta utrzymuje z komunistami — pomimo ciągłych zaprzeczeń. Autor artykułu uważa, że działalność obu posłów była występkiem i łamaniem wiary zarówno wobec wybitnych leaderów Labour Party jak i wobec rządu polskiego, który udzielił im gościnności — ukryli bowiem fakt, że jadą do Polski w charakterze delegatów komunistycznych. Z powyższego wynika, że obaj posłowie dopuścili się również nadużycia swego stanowiska jako członkowie parlamentu angielskiego.

Z całego artykułu widać jasno, że rząd nasz padł ofiarą mistyfikacji — i że uprzedzająca grzeczność i gościnność wyplatała władzom naszym bolesnego figla.. Pomimo pozornego o-

corychlej trzeba trąbić na odwrót, aby nie utracić wpływu, aby świat kobiecy nie zdobył się na własną myśl i własny czyn, aby nie utworzyły się liczniejsze związki kobiet któreby chciały wytwarzać dostosowane do okoliczności i etyki mody narodowe pozostawiając jednostkom swobodę dostosowania typu narodowej mody do indywidualnych upodobań i form. Nagły taki zwrot sprawiłby zbyt wielkie straty domom towarowym i konfekcyjnym. Dlatego to „modę”, która się przeżyła w wielkich środowiskach spychano na prowincję.

I oto dochodziło do tego, że niektóre strojnisi prowincjonalne, jeżeli przypadkiem znalazły się w „towarzystwie wielkomijskim” wywoływały swoją najnowszą modą uśmiech politowania. Tak też się ma rzecz z „półnagą i podkasaną” modą. W naszych prowincjonalnych miasteczkach panie i niepanie „paradują” jeszcze zawsze w króciutkiej sukience nad którą wielkomijskie towarzystwo przeszło już dawno do porządku dziennego z politowaniem patrząc na przeżytki które dalej razą oczy prowincji.

Nasze więc panie nie powinny być tak wszteczne, zachowując pilnie te przeżytki, któremi „porządne towarzystwa” wielkich środowisk dawno już wzgardziły. W Polsce od dawna już panuje niemądre naśladowanie, dlatego nazywa wieszcz nasz naród pawiem i papuga narodów. Wszystkie głupstwa, które na Zachodzie powstawały u nas jako nowość adorowano i adoruje się dalej podczas gdy je na Zachodzie dawno już porzucono.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Zresztą — ta moda bezdennie głupia i niemoralna w samych środowiskach mody jest już przeżytkiem. W wysoce kulturalnych i ton nadających towarzystwach nie zyskała ona sobie nigdy praw obywatelskich, lecz wywoływała raczej ostre sprzeciw tak, że nawet „wynałaczy modę”, uznać musieli, że grubo przeholowali i że

burzenia na posłów i współczucia dla rządu polskiego — w całym artykule Daily Mail daje się wyczuć szyderstwo z powodu tak przykrych skutków polskiej gościnności.

„Może ten fakt nauczy wreszcie nasze władze zachowywać się z mniejszą szczerością a z większą rezerwą wobec nieznanych zagranicznych „rewidentów” i innych indywiduów, jakich bez przerwy nasyla nam zachód.

Alfonso da Costa.

Portugalia jest jedynym krajem po Meksyku gdzie bez rewolucji ludzie żyć nie mogą. Co pewien czas jakiś chory na „władzę” manjak powiada sobie że i on mógłby zostać prezydentem — i — zakłada pismo. Oczywiście w piśmie przeprowadza agitację przeciwko obecnemu prezydentowi poczem gdy zauważy, że dość dobrze już zbalamucił umysły zaczyna werбовать „armię” z którą uderza na stolicę. Oczywiście rewolucja taka kończy się rozmaciem i albo następuje pogrom i ma jak traci szyję albo czas zwycięstwa i zostaje prezydentem aż na parę miesięcy. Zn. do czasu dopóki innemu manjakowi nie zaświta w głowie władza



Rycina nasza przedstawia ostatniego z tych manjaków władzy gen. Alfonso da Costa który „urządził” ostatnią rewolucję portugalską kosztującą życie kilkuset ludzi nie licząc zbombardowanych kamienic i zniszczonych okrętów

Wiadomości potoczne

Wąbrzeźno, dnia 21 lutego 1927 r.

— Zgon. W d. 19. bm. zmarła po krótkiej chorobie w klinice d-ra Dandelskiego w Toruniu — córka znanego fabrykanta mebli — i kasjerka firmy K. Głowacki s. p. Gertruda Kownacka.

Zmarła cieszyła się ogromną sympatią, na którą zasłużyła pracując w Stowarzyszeniach Młodzieży Żeńskiej — jako skarbniczka, w Tow. Spiewu im. św. Cecylii i w Bractwie Panien Różańcowych.

We wszystkich stowarzyszeniach s. p. Gertruda Kownacka uważana była za najdzielniejszą pracowniczkę — to też żał z powodu Jej śmierci jest szczery.

Niestety — śmierć bezlitosna przecięła pasmo 20-letniego zaledwie jej życia... Jak wizja senna — żyła — przeszła — i już Jej niema! Ale pamięć o Niej pozostanie na zawsze w sercach tych, którzy Ją znali — i — cenili!

Spój w pokój — i niech Ci Bóg nagrodzi Twą pracę i wysiłki! —

— **Akademja „Trzeźwości“.** — W piątek o godz. 8-ej wiecz. odbyła się uroczysta Akademja zorganizowana przez miejsce. Komitet honorowy w osobach: p. Starostę Pradzyńskiego, p. Burmistrza Schwarza, p. Grajewskiego przewodn. Rady Miejskiej, p. insp. Reiskego oraz ks. proboszcza Zakryśla, ks. Zyndy, ks. Mówińskiego, ks. Gdańca i p. Zyndy. Akademię rozpoczęło przemówienie ks. prob. Łowickiego — który, wygłosivszy słów parę wstępu — wypowiedział następnie wspaniałą odczyt na temat szkodliwości alkoholu. Następnie wygłoszono dwie deklamacje, które wypadły dość dobrze — i na zakończenie grono amatorów odegrało doskonałą sztukę propagandową p. t. „Bój o karczmę. Sztuka ta — pomimo nader krótkiego zakresu przygotowawczego — wypadła bardzo dobrze — a przedewszystkiem świetnie były wykonane charakterystacje. Nie wymieniamy nikogo z grających, gdyż wszystkie role, bez wyjątku wykonane zostały nadszpodziewanie dobrze, tak, że ganić, chochyśmy nawet chcieli — to nie możemy.

Szkoda tylko, że publiczność niezbyt dopisała, gdyż z pośród obywatelstwa zauważyliśmy jedynie parę osobistości, interesujących się specjalnie życiem społecznem. Jest to bardzo smutnie świadcząca objaw, — tembardziej, że Akademja tyle razy była reklamowana.

Nieświadomością nikt się tłumaczyć nie może — a zatem — była to niechęć.

Tembardziej więc smutną jest rzeczą, że podobne uczucie w stosunku do tak pożytecznych imprez — może znaleźć miejsce w sercach obywateli!

Pocieszamy się tylko — że przy następnej okazji będzie inaczej.

— **Baczność przed oszustem.** Przed paru dniami do paru miejscowych firm zgłosił się nieznanego osobnika i powołując się na poważnych obywateli miejscowych, żądał w ich imieniu większej ilości cukierków — jakoby na czyjs ślub — czy inną uroczystość. Jak wykazało śledztwo — jegomość ów jest zwykłym oszustem — i żaden z tych obywateli, na których się powoływał przy swych zapotrzebowaniach — nie ma o nim najmniejszego pojęcia — i każdy zaprzecza, jakoby go kiedykolwiek widział na oczy.

Ponięważ istnieje pewność, że cukierkowy oszust nie poprzestanie na swej dotychczasowej działalności — przeto ostrzegamy naszych Pp. kupców, żeby zachowali ostrożność we wszelkich tego rodzaju sprawach — i nie dawali nikomu cukierków na zapotrzebowanie oszusta.

— **Przedstawienie.** III drużyna harcerska imienia ks. Józefa Poniatowskiego przy szkole powszechnej męskiej urzędza z okazji rocznicy jej powstania, w niedzielę dnia 27 bm. w sali gimnastycznej przy szkole żeńskiej przedstawienie pod tytułem „Forteca“. Przy tej okazji nastąpi przyrzeczenie kilku harcerzy, oraz wręczenie krzyżów. Organizacja harcerska ma wzniosłe cele, wychowuje bowiem młodzież naszą, prowadzi ją do Boga i daje Ojczyźnie dobrych obywateli. Jest to zatem organizacja godna wszechstronnego poparcia. III drużyna składa się z biednych harcerzy, którzy nie są w stanie o własnych siłach wypełnić ten wzniosły cel, lecz stara się, sobie właśnie przez urządzenie przedstawienia środki na rozwój drużyny zdobyć.

Popieramy gorąco harcerzy i prosimy naszych czytelników o gremjalne wzięcie udziału w przedstawieniu w niedzielę, dnia 27 bm.

— **W sprawie długoterminowych pożyczek państwowych.** Kasa Skarbowa podaje nam do wiadomości, że pomimo kilkukrotnych obwieszczeń w naszym piśmie i wpływu 2 lat od czasu wymiany obligacji pożyczek państwowych z lat 1918-1920, większa część właścicieli obligacji krótko i długotermin., pożyczek państwowych, którzy papiery te złożyli w tut. Kasie Skarbowej za pokwitowaniem do wymiany na pożyczkę w złotych, dotychczas nie zgłosiła się w Kasie Skarbowej po odbiór zamienionych na pożyczkę konwersyjną (w złotych) obligacji.

Apelujemy przeto do naszych Czytelników których to dotyczy, by nie zwlekali z zgłoszeniem się w Kasie Skarbowej po odbiór wymienionych wyżej papierów wartościowych wydanych za przedłożeniem pokwitowania Kasy Skarbowej o złożeniu do wymiany dotyczących markowych obligacji pożyczek państwowych.

Rach Towarzystw.

— **WĄBRZEŹNO.** Bratnia Cześć! Rzemieśln. Jutro we wtorek o godz. 8-mej wieczorem lekcje w wikaryjce o liczny udział prosim.

— **Doniesienie.** Z powodu smutnego wypadku śmierci jednej z naszych najlepszych Przyjaciółek — s. p. Gertrudy Kownackiej.

Wieczorek mający się odbyć w d. 22 bm. zostaje odłożony na dzień 28 lutego.

Przepraszając najmocniej za tę zwłokę, spowodowaną tak tragicznym faktem — uprzejmie prosimy Szan. Publiczność o łaskawe przybycie na wieczorek w d. 28 bm.

ZARZĄD

Targowica miejska z dn. 18. II.

Bydło stadniki.

1. pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej	—
pełnomięsiste młodsze	136
miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze	110 — 116

Jalówki i krowy.

a. pełnomięś., wytucz., jalówki najwyż. wart. rzeźnej,	—
b. pełnomięś. wytucz., krowy, najw. wart. rzeźna. do lat 7.	— 144
c. starsze wytucz. krowy, mn. dobre mł. krowy i jalówki	132—136
d. miernie odzyw. jalówki i krowy	110—114
e. licho odżywiane krowy i jalówki	80—90

Cielęta

a. najprzedniejszego opasu (Doppelendary),	—
b. najprzedniejsze cielęta tuczne	150—154
c. średnio tuczne cielęta i najprzedniejsze ssaki	136—144
d. mniej tuczne cielęta i dobre ssaki	120—126
e. liche ssaki	110—116

Owce

Opasy chlewnie jagnięta tuczne i młodsze skopy	140—146
starsze tuczne i dobrze odżywione jagnięta owce	124—132
miernie odżywione skopy i owce	100—110

Świnie

a. tuczone ponad 150 kg żywej wagi	—
b. pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	200—204
c. pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	194—108
d. pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	188—109
e. mięsiste świnie ponad 80 kg.	176—190
f. maciory i puźne kastraty	160—206

Bank Polski	
płacił dnia 18 lutego:	
dolary amerykańskie	8,59 — 8,90
funty szterlingi	43,81
franki szwajcarskie	171,78
franki francuskie	34,93
guldeny gdańskie	171,86
liry włoskie	38,47

Drukiem i nakładem „Głosu Wąbrzeskiego“ Wąbrzeźno
Redaktor odpowiedzialny Józef Kubicki Wąbrzeźno

Przetarg przymusowy

Dnia 24 lutego 1927 r. o godz. 11 przed poł. sprzedawać będzie najwięcej dającym za natychmiastową zapłatę gotówką u p. Dr. E. Sandta w Wąbrzeźnie, ul. Pomorska wybud.

1 pokój męski składający się z garnituru klubowego, kanapa rogowa, 2 fotole (gobelina), 1 stół okrągły dębowy z nakryciem, 1 biurko z krzesłem dębowym, lampa elektryczna na stół, 1 szafa oszklona, 1 szafa do książek, 1 dywan 2 i pół razy 3 i pół, 1 lampa (sześć żarówek), 1 pokój jadalny, bufet dębowy, kredens, stół do wysuwania, 10 krzeseł dębowych, skóra polstr., 1 lampa elektryczna pajak, 1 dywan 2 i pół razy 3 i pół, zegar stojący, 1 garnitur gobelina, 1 krzesło polstrowane, kanapa składająca się z kilku części pokój damski gobelin brzozy, kanapa, 2 fotole, stół okrągły, 2 krzesła polstrowane, 1 dywan 2 razy 3 mtr., szafa brzozy.

Głowczewski, komornik sądowy
Wąbrzeźno.

POLECAM

Minogi w galarecie szt.	0,50
Śledzie opiekane szt.	0,40
Bismark hering szt.	0,35
Rollmops szt.	0,35
Śledzie opiekane szt.	0,35
Biklingi duże szt.	0,30
„ małe 1 f.	1,00
Sielawki 1 f.	1,00
Ser szwajcarski 1 f.	4,80
„ tyliczki 1 f.	2,40
„ edamski 1 f.	4,00
„ limburgski 1 f.	2,80
Grzyby suszone 1 f.	12,00
Smalec amerykański 1 f.	2,20
Margaryna 1 f.	2,00
Palmin 1 f.	2,10

o d d a j e:

Fr. Szłmański

Rynek Wąbrzeźno Telefon 5

Wirówki (Centryfugi)

„Milena“ „Milena“

Pierwszorzędnej jakości, trwałe i uzyskujące najwyższy procent śmietanki. Lekki chód — Łatwe do czyszczenia

Za gotówkę i na spłaty

Stare wirówki kupuje po cenach wartościowych
Mechaniczne warsztaty reparacyjne dla maszyn mleczarskich. Na składzie bogaty wybór wszelkich
— maszyn używanych gwarantowanej dobroci —

Karol Schlader

Wąbrzeźno - naprzeciw dworca miejskiego

Statek z Chili

z saletrą chilijską dla
Pomorskiego
Syndykatu Rolniczego
w Toruniu

Telefon 435

nadchodzi

na początku marca br.

Prosimy o odwrotne
zamówienia.

Licytacja drewna.

Hr. N dleśnictwo rowirowe Wronie
pow. Wabr etno.

W czwartek, dnia 24 II. br. o godz. 10 przed poł. sprzedawać się będzie publicznie najwięcej dającym, za gotówkę, w restauracji w Stanisławkach, szczyapy, gałęzie i chróst I i II kl. drągi sosnowe I i II kl., brzozy drągi na dyszle I i II kl., pale dębowe, bukowe, brzozy i przeważnie świerkowe drzewo użytkowe (budowlane i kłoc na deski).

Sprzedaż drzewa użytkowego nie odbędzie się przed godz. 2 po poł.

Hr. Nadleśn. Ostromecko.

Pomimo dostatecznego miejsca
sprzedajemy nasz

PRIMA

węgiel górnośląski
po zł 2,40 za ctr.

J. & E. Eisenack, Kreislandbund St. zap.
Wąbrzeźno

Przetarg przymusowy.

We wtorek, dnia 22 lutego 1927 r. o godzinie 10-tej przed poł. sprzedawany będzie najwięcej dającym za natychmiastową zapłatę gotówką obok kościoła ewangelickiego warsztat stolarski

MIEJSKI URZĄD EGZEKUCYJNY

przy Magistracie w Wąbrzeźnie.

Rozpowszechniającej
„Głos Wąbrzeski“



Podobało się Panu Bogu, że zasnęła dziś na wieki po ciężkich cierpieniach, zaopatrzone Sakramentami św. nasza najukochańsza córka i siostra **ś. p.**

GERTRUDA KOWNACKA

w 21 roku życia,
o czym donosi w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Wąbrzeźno, Chojnice, Poznań, Toruń, dnia 19 lutego 1927.

Pogrzeb odbędzie się w środę, o g. 9,30 w Wąbrzeźnie.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.



W sobotę, dnia 19 lutego o godzinie 6-tej rano zmarła po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie moja współpracowniczka **ś. p.**

Gertruda Kownacka

pozostawiając po sobie szczery żal. Pamięć o niej nie wygasnie.

K. Głowacki
Drogerja Centralna



Dnia 19 lutego br. o godzinie 6 rano zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zaopatrzone Sakramentami św. nasza kochana drużna skarbniczka **ś. p.**

Gertruda Kownacka

przeżywszy lat 20, o czym zawiadamia w smutku pogrążona

Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej
w Wąbrzeźnie.

Cześć Jej pamięci!

ZARZĄD.

Wąbrzeźno, dnia 21 lutego 1927 r.



Dnia 19 b. m. o godz. 6-ej rano zasnęła w Bogu członkini naszego Towarzystwa **ś. p.**

Gertruda Kownacka

W zmarłej tracimy jedną z najgorliwszych członkiń, której wspomnienie zachowamy długo w pamięć

Tow. Śpiewu Młodzieży Żeńskiej
św. Cecylji

Wąbrzeźno, w lutym 1927.

Baczność pp. właściciele domów

Formularz

spis lokatorów

w cenie 50 gr za egzempl.

do nabycia

Admin. „Głosu Wąbrzeskiego“.

RADJO!

RADJO!

Głośniki, słuchawki, niezrównanej jakości i wszystkie części do budowy aparatów po cenach konkurencyjnych stale na składzie.

Moje odbiorniki 2 — 5 lampkowe z głośną i czystą audycją, zbudowane na miejscu, przewyższają w robocie fabryczne i są znacznie tańsze.

Przed kupnem powinien każdy porównać ceny i aparaty w moim składzie, a przekona się o bezkonkurencyjnej taniości.

R. Wojtecki

Rynek 8.

Wąbrzeźno

Rynek 8.

RADJO!

RADJO!

Przetarg przymusowy

We wtorek, dnia 22 lutego 1927 r. o godzinie 10-tej przed poł. sprzedawana będzie najwięcej dającym za natychmiastową zapłatę gotówką obok kościoła ewangelickiego

umywalkę z płytą marmurową
MIEJSKI URZĄD EGZEKUCYJNY
przy Magistracie w Wąbrzeźnie.

Przetarg przymusowy

We wtorek, dnia 22 lutego 1927 r. o godzinie 10-tej przed poł. sprzedawane będzie najwięcej dającym za natychmiastową zapłatę gotówką obok kościoła ewangelickiego

sieczkarkę używaną
MIEJSKI URZĄD EGZEKUCYJNY
przy Magistracie w Wąbrzeźnie.

Przetarg przymusowy

We wtorek, dnia 22 lutego 1927 r. o godzinie 10-tej przed poł. sprzedawane będzie najwięcej dającym za natychmiastową zapłatę gotówką obok kościoła ewangelickiego

biurko z nadstawką (zółte), 2 nowe stoliki z marmurową płytą i stół.
MIEJSKI URZĄD EGZEKUCYJNY.
przy Magistracie w Wąbrzeźnie.

Publiczne doręczenie i wezwanie.

POWÓD

Komunalny Bank Kredytowy w Poznaniu, zastąpiony przez Prokuratorję Generalną w Poznaniu, wniósł przeciw Janowi Trytkowi i żonie tegoż Marjannie Trytek, dawniej w Książkach obecnie nieznanego miejsca pobytu

POZWANYM.

Skargę, w której wnosi o wydanie następującego wyroku:

I. Zasądza się pozwanych jako dłużników łącznych na zapłatę powodowi następujących kwot:

- 19,63 zł wraz z 15% odsetkami za zwłokę a mianowicie: od zł 6,54 — od 15. XII. 1925 r., od zł 6,54 — od 15. VI. 1926 r. od zł 6,55 od 15. XII. 1926 roku.
- 3,27 zł — wraz z 15% odsetkami od 15. XII. 1925 r.
- 3,28 zł — wraz z 15% odsetkami od 15. VI. 1926 r.
- 3,27 zł — wraz z 15% odsetkami od 15. XII. 1926 r.
- 2,78 zł — wraz z 15% odsetkami od 15. XII. 1925 r.
- 2,78 zł — wraz z 15% odsetkami od 15. VI. 1925 r.
- 2,78 zł — wraz z 15% odsetkami od 15. XII. 1926 r.
- 313,99 zł i 5,90 zł.

II. Pozwanych zasądza się aby co do kwot wymienionych we wniosku ad I) poddali się egzekucji dla powoda w nieruchomości Książki tom 3 karta 108 z prawami hipoteki zapisanej w dziale III. pod nr. 9.

III. Pozwanego ad I) zasądza się, aby scierpiał egzekucję z mienia wniesionego pozwanej ad 2).

IV. Pozwani ponoszą kosztą sporu.

V. Wyrok jest tymczasowo wykonalny Termin do ustnej rozprawy wyznaczono na dzień 29 marca 1927 r. o g. 9 tej w Sądzie Powiatowym pokój nr. 8.

Wzywa się pozwanych do jawienia się w terminie wyżej oznaczonym.

Wąbrzeźno, dnia 29 stycznia 1927 r.

Sąd Powiatowy.

Publiczne doręczenie i wezwanie.

W sprawie Komunalnego Banku Kredytowego w Poznaniu.

POWODA.

Zastąpionego przez Prokuratorję Generalną Rz. P. P. oddział w Poznaniu, ul. Młyńska przeciwko 1. Wilhelmowi Dostall, 2 żonie jego Emilji Dostall z domu Baumann, oboje nieznanego miejsca zamieszkania.

O zapłatę wzywa się pozwanych Wilhelma i Emilję Dostall na termin do ustnej rozprawy na dzień 28. IV. 1927 r. o godzinie 9-tej przed Sądem Powiatowym w Wąbrzeźnie pokój nr. 2.

Powód wniósł dnia 9 października 1926 r. skargę przeciw pozwanemu o zapłatę następujących kwot:

- a) 16,62 zł wraz z 15% odsetkami za zwłokę a mianowicie od zł 5,54 od 15. XII. 1925 r. od zł 5,45 od 15. VI. 26 r. od zł 5,45 od 15. XII. 26 r.
- b) od 3,77 zł wraz 15% odsetk. za zwłokę od dnia 15. XII. 25 r.
- c) od 2,77 zł wraz z 15% odsetk. za zwłokę od dnia 15. VI. 26 r.
- d) 2,77 zł wraz z 15% odsetkami za zwłokę od dnia 15. XII. 26 r.
- e) 2,31 zł wraz z 15% odsetkami za zwłokę od dnia 15. XII. 25 r.
- f) 21,32 zł wraz z 15% odsetkami za zwłokę od 15. VI. 25 r.
- g) 2,31 zł wraz z 15% odsetkami za zwłokę od dnia 15. XII. 26 r.
- h) 4,10 zł.

II. pozwanych zasądza się, aby co do kwot wymienionych we wniosku ad I, poddali się egzekucji dla powoda w nieruchomości Stanisławki tom I, karta 14 i 3 z prawami hipoteki zapisanej w dziale III, pod nr. 1. wzgl. 3.

III. pozwanego ad I) zasądza się, aby scierpiał egzekucję z mienia wniesionego pozwanej ad 2.

IV. pozwani ponoszą kosztą sporu,

V. wyrok jest tymczasowo wykonalny,

Z powodu nieznanego miejsca pobytu pozwanych wniósł powód o publiczne doręczenie, wobec czego uczyniono po myśli § 204 p. c.

Wąbrzeźno, dnia 6. XI. 1926 r.

Sąd Powiatowy.

SZCZAPY

opałowe 120 letniego lasu w wagonowo dostarcza

Władysław Krymski
hurtownia drzewa

Solec kujawski
telefon 18

Do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz

Służąca

Fr. Piszczoła
Wolności 55.

Ktokolwiek by wiedział coś o pobycie mego syna

Feliksa Nagórzyckiego

niech poda jego adres
Katarzyna Nagórzycka
Trzciano, p. Wąbrzeźno

OSTRZEGAM

aby od mego męża Ludwika Trznadła nikt nie kupował ani też mu nie sprzedawał, gdyż za nic nie odpowiadam.

Bronisława Trznadł

Wąbrzeźno
Kolejowa 23

Potrzebna jest od 1. IV. 27. porządna dziewczyna jako

SŁUŻĄCA

do oprętu i robót podwózkowych.

Plebanka w Niedźwiedzin

Dwóch

UCZNI

conajmniej

4 kl. wykształconiem synów uczciwych rodziców przyjmę natychmiast w naukę
Drogerja pod Lwem
W. Kornaszewski
Wąbrzeźno, Rynek 2

Rzuć się

w wir

REKLABAMY

Ona jest

sterem

ciąglego

powodzenia

Przyjmuje

bieliznę

do

prania i prasowania

Julj. Lewandowska
Przemysłowa 14.